

Dr hab. Filip Wolański Prof. UWr.
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

INSTYTUT HISTORII PAN	
Wpłynęło: 15.03.22	Znak: mail
Ref:	Zał:

Wrocław 27.02.2022 r.

Dyr.
16.03.22
Przyjęto
H

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Łukasza Truścińskiego nt. **Praktyki komunikacyjne w życiu codziennym Grodziska Wielkopolskiego w XVIII wieku.**

Rozprawa doktorska mgr Łukasza Truścińskiego nt. *Praktyki komunikacyjne w życiu codziennym Grodziska Wielkopolskiego w XVIII wieku* poświęcona została analizie praktyk komunikacyjnych funkcjonujących w realiach Rzeczypospolitej epoki wczesnonowożytnej. Podjęty przez Doktoranta problem wydaje się niezwykle ważny w kontekście badań kultury społeczeństwa staropolskiego i nie doczekał się jak dotąd tego rodzaju ujęcia. Za szczególnie cenne należy uznać przyjęcie perspektywy, zwięzłej do społeczności jednego wielkopolskiego miasta. Tego rodzaju mikrohistoryczne ujęcie pozwala bowiem na miarodajną analizę badanych zachowań.

Przygotowana przez mgr Łukasza Truścińskiego rozprawa stanowi studium rzetelne, poparte rozległą i wyczerpującą, dla badanej problematyki, kwerendą źródłową. Doktorant wykonał solidną pracę przeprowadzając w przemyślny sposób badania w najważniejszych dla tematu jego dysertacji bibliotekach i archiwach polskich. Trzeba zauważyć, że w tym przypadku nie było potrzeby sięgania do archiwaliów zagranicą. Kwerenda została przeprowadzona w zasobach: Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Poznaniu, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Z uwagi na podjętą tematykę główne źródła stanowiły akta radzieckie i wójtowskie oraz księga spraw kryminalnych pochodzące z Grodziska Wielkopolskiego. Jak podkreślał Doktorant łącznie przeanalizował osiem tysięcy stron rękopisów, co w przypadku tego rodzaju bazy źródłowej należy uznać za liczbę naprawdę dużą, pozwalającą na formułowanie wniosków badawczych.

Trzeba podkreślić, że doktorant wykorzystał również informacje z bardzo zróżnicowanego ale starannie wybranego zespołu starych druków. We wspomnianej grupie

źródeł znalazły się: źródła poznania prawa, diariusze i kroniki, słowniki i encyklopedie staropolskie oraz dziewiętnastowieczne. Tego rodzaju grupę źródeł warto byłoby uzupełnić o mogące wzbogacić kontekst analizowanej problematyki dzieła Jędrzeja Kitowicza, które choć powszechnie wykorzystywane wydają się jednak w przypadku tematyki badanej przez Truścińskiego obiecujące¹.

Struktura pracy jest logiczna i nie budzi wątpliwości. Pracę otwiera obszerny wstęp, w którym opisano założenia metodologiczne, szczególnie ważne dla podejmowanego w dysertacji problemu, choć nie tylko. Wstęp podzielony został, aż na jedenaście podrozdziałów, w których opisano zagadnienia związane z traktowaniem praktyk komunikacyjnych (werbalnych i niewerbalnych), a także historię codzienności, jako przedmiot badań. Określono również ramy chronologiczne i geograficzne przeprowadzonych badań oraz ich podstawę źródłową, opisano także stan badań dotyczących historii komunikacji społecznej. Ukazano wreszcie zarys dziejów Grodziska Wielkopolskiego w tym ważne dla pracy kwestie związane ze sposobem funkcjonowania władz miasta oraz jego strukturą społeczną, etniczną i wyznaniową przede wszystkim w XVIII wieku. W ostatnim podrozdziale opisano strukturę pracy.

Najważniejsze założenia metodologiczne sformułowane zostały w trzech pierwszych podrozdziałach pracy. W podrozdziale pierwszym zatytułowanym *Praktyki komunikacyjne jako przedmiot badań* odwołano się do definicji pojęcia praktyki komunikacyjnej traktowanej jako praktyka społeczna w rozumieniu zaproponowanym przez Pierre'a Bourdieu, a precyzyjnie zdefiniowanym przez Agatę Sikorę. Doktorant powołał się również na artykuł Michała Wendlanda *Praktyki komunikacyjne jako praktyki społeczne w ujęciu historycznym*², jako ważne źródło inspiracji metodologicznej. Truściński rozróżnia *działania* nacechowane komunikacyjnie i *zachowania* nie posiadające tej właściwości. Różnica wiąże się z faktem przenoszenia znaczeń, uwarunkowanym przez kontekst, co prowadzi do wniosków o społeczno-kulturowym nacechowaniu tego rodzaju praktyk komunikacyjnych. Zwraca również uwagę na ważne aspekty konieczne dla identyfikacji *działań* w źródłach, które są traktowane jako czynności komunikacyjne stosowane intencjonalnie oraz ich

¹ J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław 1970; idem, *Pamiętniki, czyli Historia polska*, oprac. P. Matuszewska, Z. Lewinówna, Warszawa 2005; *Korespondencja i gazetki rękopiśmienne Jędrzeja Kitowicza z lat 1771-1776*, oprac. T. Ciesielski, S. Górzyński, F. Wolański, Warszawa - Bellerive-sur-Allier 2017.

² M. Wendland, *Praktyki komunikacyjne jako praktyki społeczne w ujęciu historycznym*, w: *Historia idei komunikacji*, Poznań 2015.

schematyczność. Drugi podrozdział poświęcony został rozumieniu komunikacji werbalnej i niewerbalnej. Jak podkreślił Doktorant „[...] w środowisku społecznym mieszkańców miasta nowożytnego, co najmniej równie ważny, a czasem nawet ważniejszy niż przekaz słowny, był komunikat niewerbalny i parawerbalny.”. Tego rodzaju założenie jest w pełni uzasadnione pozwala bowiem włączyć w obręb analizy różne formy gestu, obrazu, rytuału, tj. znaki komunikacyjne o charakterze pozawerbalnym. To ujęcie pozwala spojrzeć na społeczność Grodziska jako wspólnotę oralną, odsłaniając różne aspekty jej funkcjonowania niewyraźne i niewyraźne w piśmie. Co ważne w swojej metodzie Doktorant wykorzystuje inspirację płynącą z klasycznej teorii funkcji językowych Karla Bühlera rozwiniętych przez Romana Jakobsona, a zoperacjonalizowanych przez Annę Engelking w monografii *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*. Chodzi o wiarę w “sprawczą moc słów, a zwłaszcza na pewne kategorie wypowiedzi – zniewagi i przekleństwa” powszechną w społeczeństwach reprezentujących kultury tradycyjne. Głównym przedmiotem analizy stały się w efekcie opisane w źródłach gesty.

Trzecią ważną płaszczyzną założonej analizy jest historia codzienności. Truściński odwołuje się w tym przypadku do metody badań wypracowanej i zoperacjonalizowanej przez niemieckich historyków Alfa Lüdtke i Hansa Medick.

Po lekturze wstępu nie można zaprzeczyć, że Doktorant w jasny i przekonujący sposób scharakteryzował swoją metodę pracy, świadomie odwołując się do najważniejszych nurtów refleksji teoretycznej na temat komunikacji społecznej ze szkołą toroncką na czele. W dalszej części pracy pojawiają się również uzasadnione odwołania do turnerowskiej kategorii *communitas*, o którym Truściński nie wspomina we wstępie. W moim odczuciu można byłoby nieco szerzej odwołać się do koncepcji Victora Turnera, czerpiąc choćby z jego pracy *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działania w społeczeństwie*³. Zabrakło mi również odwołań do ustaleń Erica Rothenbuhlera, które mogłyby wzbogacić proponowane w pracy ujęcie teoretyczne⁴.

Pierwszy rozdział poświęcony został, kluczowemu dla pracy, problemowi specyfiki kulturowej społeczności Grodziska określonej przez jej oralność i piśmienność. W pierwszym podrozdziale podjęta została kwestia uczestnictwa w kulturze pisma. Uwzględniono najważniejsze czynniki, które mogły wpływać na poziom piśmienności mieszkańców Grodziska. Stąd odniesienia do roli pełnionej przez szkołę parafialną, kosztowanie z

³ V. Turner, *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działania w społeczeństwie*, Kraków 2005.

⁴ E.W. Rothenbuhler, *Komunikacja rytualna. Od rozmowy do ceremonii medialnej*, Kraków 2003.

dokumentów pisanych wreszcie możliwy udział w kulturze pisma mierzony z uwagi na liczbę posiadanych książek. W podrozdziale drugim przeprowadzono analizę społeczności miasta jako grupy reprezentującej kulturę typu oralnego. Wykorzystano do tego przykład publicznego przesłuchania poborców podatkowych. Innym ważnym śladem oralności było posługiwanie się kalendarzem kościelnym jako miarą czasu. W podrozdziale trzecim przedstawiono cechy, które świadczą w ocenie Doktoranta o obecność residuum oralnego w kulturze społeczności grodziskiej. W tej części analizy wykorzystana została inspiracja płynąca z refleksji teoretycznej Waltera Onga, który jak cechy kultury oralnej wymieniał: “[...] addytywność zamiast upodrzedniania, nagromadzenie zamiast analizy, redundancja lub obfitość, zachowawczość (tradycjonalizm), konceptualizowanie i werbalizowanie wiedzy poprzez wyraźne odniesienie do świata ludzkiego, zabarwienie agonistyczne, homeostaza oraz stawianie konkretności, sytuacyjności ponad abstrakcję”. Truściński odnalazł w analizowanym materiale część z wymienionych cech m.in.: addytywność, redundantność, obfitość agonistyki oralnej.

Rozdział drugi nt.: *Sprawcza moc słowa – wyjaśniająca wartość formuły „kłąć”* podzielony został na trzy podrozdziały i podsumowany wnioskami. Pierwszy podrozdział poświęcony został roli języka jako narzędzia działania oraz substancjalności słowa. Zwrócono uwagę na sprawczą magiczną moc słowa w realiach kultury oralnej, znacznie większą niż w kulturach piśmiennych. Wyjaśniając to zjawisko Doktorant odwołała się do podstaw teorii komunikacji językowej. W tym kontekście skorzystał z klasyfikacji funkcji wypowiedzi wśród, których szczególnie przydatna okazała się funkcja magiczna stanowiąca modyfikację funkcji konatywnej. Pozwala ona na określenie charakteru postaw i oczekiwań związanych z wypowiedzianymi przekleństwami. Drugim bardzo ważnym pojęciem zastosowanym w analizie była substancjalność słów czyli przekonanie o wręcz fizycznym oddziaływaniu słowa na rzeczywistość.

W podrozdziale drugim przeprowadzono analizę codzienności mieszkańców Grodziska przez pryzmat konfliktu i rytuału. Wykonano ją na podstawie przekazów miejskich ksiąg sądowych z przyjęciem podziału na opisy konfliktów i rytuałów publicznych.

W trzecim podrozdziale skoncentrowano się na wyjaśniającej wartości pojęcia kłąć. Podkreślono dużą rolę pojęcia kłąć w kilku jego polach pojęciowych przez co stało się ono przedmiotem wnikliwej analizy. Doktorant zwraca uwagę na fakt, że “w polu pojęciowym kłęcia mieszczą się także przysięgi, formuły magiczne i innego typu wypowiedzi”. Stąd analiza sześciu form pola pojęciowego kłąć wynikające z przyjęcia za Anną Engelking listy

sześciu form pola pojęciowego kląć: klęcie₁ (przekląć, przekłęcie), klęcie₂ (wykląć, wyklęcie), klęcie₃ (zakląć, zakłęcie), klęcie₄ (przeklinać i przekleństwo, przeklinanie), klęcie₅ (zaklinać, zaklinanie), klęcie₆ (zaklinać się, zaklinanie, przysięganie). Truściński nie stara się jednak wiernie odtworzyć zaproponowanego przez Annę Engelking sposobu analizy klątwy lecz proponuje własną typologię. Dzieli podrozdział na części badając znaczenie takich form pola pojęciowego kląć jak: przekląć, wykląć, zakląć, zaklinać kogoś, zaklinać się.

Doktorant we podsumowaniu rozdziału zauważył, że klasyfikacja Engelking umożliwiła interpretację sytuacji komunikacyjnych odnotowanych w grodziskich ksiąg sądowych. Co istotne klątwę w jej różnych odmianach można zidentyfikować jako jedno z najważniejszych narzędzi regulujących w warstwie semantycznej funkcjonowanie społeczności miejskiej. Jej głęboki wpływ wiązał się z systemem zobowiązań i zależności społecznych tam gdzie opierał się na formułach słownych wypowiedzianych podczas rytuałów i praktyk zbiorowych.

Rozdział trzeci poświęcony został charakterystyce komunikacji niewerbalnej przy czym głównym przedmiotem analizy stał się w tym przypadku gest, który jest traktowany jako integralna część procesu komunikacji. Rozdział został podzielony na jedenaście bardzo precyzyjnie sformułowanych podrozdziałów.

W pierwszym podrozdziale opisano pewną uniwersalność panującą w sferze gestów między różnymi grupami społecznymi zwłaszcza między mieszczaństwem a szlachtą. Bardzo istotny dla recenzowanej części pracy jest podrozdział drugi, w którym opisano kategorie gestów występujących na kartach grodziskich akt sądowych. Według tej klasyfikacji zorganizowany został opis wyników badań. W pierwszej kolejności scharakteryzowano gesty związane z przemocą, które zostały zinterpretowane, jako jedna z form komunikacji oparta o wzorce kulturowe danej społeczności. Przemoc uznana została za element regulujący funkcjonowanie ówczesnego społeczeństwa. Akta sądowe ukazują różne przypadki tego typu zachowań w odniesieniu, do których zastosowano typologię proponowaną przez Jaśminę Korczak Siedlecką. Konflikty opisywane w procesach mają przebiegać według następującego schemata: 1. Wyzwanie do walki. Agresja werbalna jako odpowiedź na prowokację. 2. Walka przy użyciu wypowiedzi ustnych. Zapowiedź przemocy fizycznej. 3. Walka przy użyciu przemocy fizycznej. 4. Włączenie w bójkę osób trzecich. Walka za pomocą broni. 5. Erupcja przemocy fizycznej w zbiorowej bójce. Zakończenie – ucieczka i próba pozasądowego załatwienia sprawy. Z uwagi na komunikację z wykorzystaniem przemocy fizycznej

przeanalizowano sytuacje opisane w aktach dzieląc je na trzy podrozdziały według następującego porządku: głowa jako cel ataku, gest obraźliwy, gest groźby.

W kolejnym podrozdziale przeprowadzono analizę gestów będących różnego rodzaju ekspresjami, wskaźnikami emocji. Chodzi o sytuacje, w których reakcją na konfrontację w sądzie było emocjonalne gestykulowanie. Najczęściej był to wyraz gniewu, żalu, niepewności lub innych tego rodzaju stanów emocjonalnych. Manifestowały się one np.: przez rzucanie przedmiotów, plucie, głośny płacz.

Do rzadszych kategorii odnotowanej w aktach sądowych należały gesty wykonywane podczas rytuałów. W opinii Doktoranta można do nich zaliczyć ściskanie, całowanie, podawanie ręki. Ten ostatni gest należy traktować jako wyraz porozumienia i część procesu zawierania umowy. Podobną rolę miało pełnić wspólne picie alkoholu. Inną symboliczną formą gestu było składanie przysięgi w sądzie na krucyfiks.

Wyróżniono także w osobnym podrozdziale gesty wymierzania kar i tabu dotykowe. Wiązało się to z symboliką zasądzanych i wykonywania kar. Dotyczyło sądu oraz działań podejmowanych przez kata. Doktorant słusznie zwrócił uwagę na znaczenie kontekstu wykonywania kary oraz związaną z tym kategorię honoru/czci, która pełniła szczególnie ważną rolę w społeczności mieszczan grodziskich. Wykazuje to m. in. analizując tabu związane z zabijaniem psów, ale także kotów i koni. Obraz tej kategorii gestów dopełnia opis zabiegów pokutnych.

Kolejny zespół gestów wyróżniony został przez Truścińskiego, jako towarzyszące zwykłym, codziennym sytuacjom. W tej grupie Doktorant wymienia "[...] naciskanie czapki na uszy, wyplucie ze wstrętem napoju oraz grożenie ręką, które można sobie wyobrazić zastosowane w charakterze żartobliwego ostrzeżenia." Ostatni porozdział poświęcony został kwestiom związanym z dystansem personalnym traktowanym jako wyraz komunikacji niewerbalnej.

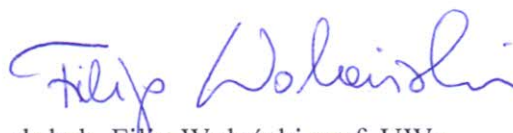
Całość pracy wieńczy zakończenie, w którym zebrano najważniejsze wnioski wynikające z przeprowadzonej w dysertacji analizy.

Dysertacja mgr Łukasza Truścińskiego stanowi przykład pracy napisanej w sposób przemyślany i konsekwentny z wykorzystaniem bardzo rozległej wiedzy metodologicznej oraz z dużą świadomością źródłową. Jest to praca niezwykle oryginalna, której ustalenia nie tyle wypełniają lukę badawczą co otwierają nowe, bardzo obiecujące pole refleksji. Konieczne jest wspomnienie o elementach wymagających korekty lub uzupełnienia, o których nie wspomniano wcześniej. Powtarzają się w tekście literówki, zdarzają się błędy

interpunkcyjne, podobne potknięcia można znaleźć w przypisach, choć co należy podkreślić, że merytorycznie przygotowane zostały w sposób przemyślany i w tym aspekcie nie budzą wątpliwości. W przypadku strony językowej pracy należy wspomnieć o konieczności dopracowania stosowanej terminologii i zdarzających się uogólnień sądów oraz ich powtórzeń.

Konkludując chciałbym podkreślić wysoką wartość dysertacji Pana mgr. Łukasza Truścińskiego. Przedstawiona praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w myśl ustawy *O stopniach naukowych i tytule naukowym* z 14.03.2003 r. (z późniejszymi zmianami), w związku z czym stawiam wniosek o dopuszczenie jej do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Wrocław 27.02.2022 r.


dr hab. Filip Wolański prof. UWr